

Sygnatura akt VIII Ga 34/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: SSO Anna Budzyńska

del. SSR Anna Górnik (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Stachowiak

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 30 października 2013 roku, sygnatura akt V GC 757/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach II., III., IV., V. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.947,86 zł (cztery tysiące dziewięćset czterdzieści siedem złotych osiemdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 września 2012r., oddalając powództwo w pozostałej części oraz zmienia rozstrzygnięcie o kosztach procesu i kosztach sądowych w ten sposób, że ustala, iż koszty procesu ponosi pozwana spółka w 81,30 %, a powodowa spółka w 18,70 %, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 163,67 zł (sto sześćdziesiąt trzy złote sześćdziesiąt siedem groszy) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Anna Budzyńska SSO Agnieszka Woźniak del. SSR Anna Górnik

VIII Ga 34/14

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. wniosła pozew przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. o zapłatę kwoty 30 429,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 września 2012 r. i kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazano, że powódka zleciła pozwanej wykonanie usługi transportowej. W trakcie transportu palety papy uległy uszkodzeniu. Klienci odmówili przyjęcia niepełnowartościowego towaru. Powódka obciążyła pozwaną kosztami zniszczonego i nie zwróconego towaru w kwocie 30 429,38 zł. Powódka

potrącała wierzytelność pozwanej z tytułu wykonania usług transportowych z wierzytelnością powódki. Po dokonaniu potrącenia roszczenie zostało ograniczone do kwoty 10 510,50 zł. Jednak wobec braku zgodnego księgowania potrącenia wzajemnych zobowiązań powódka wezwała pozwaną do zapłaty całości kwoty za uszkodzony towar.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Pozwana zakwestionowała powództwo zarówno co do zasady jak i wysokości. Pozwana zaprzeczyła aby otrzymała od powódki zlecenie jako przewoźnik, jako że świadczy usługi spedycyjne. Według pozwanej uszkodzenie papy spowodowane zostało oddziaływaniem czynników zewnętrznych, za które nie ponosi odpowiedzialności. Pozwana podniosła również, że w toku postępowania likwidacyjnego nawiązany został kontakt z potencjalnym nabywcą uszkodzonej papy. Pozwana zakwestionowała wysokość roszczenia jako nieudowodnioną.

Wyrokiem z dnia 30 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim Wydział V Gospodarczy, w sprawie GC 757/12, w punkcie I zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 19 791,46 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 3 września 2012 r., w punkcie II oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie III zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1189,40 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, w punkcie IV nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gorzowie W.. kwotę 885,32 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych – wynagrodzenia biegłego, a w punkcie V nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gorzowie W.. kwotę 1644,17 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych – wynagrodzenia biegłego.

Powyższy wyrok Sąd wydał po ustaleniu, iż w dniu 5 lipca 2012r. (...) sp. z o.o. w G. W.. zleciła (...) sp. z o.o. w K. przewóz papy z K. do trzech miejscowości: T., S. i N.. Wynagrodzenie ustalono na kwotę 1 542,90 zł. Pozwana przyjęła zlecenie i przekazała je do realizacji swojemu podwykonawcy M. Z., który do wykonania przewozu oddelegował kierowcę A. R.. Tego samego dnia towar został załadowany na samochód przez pracowników powódki pod nadzorem kierowcy. Poszczególne rolki papy zabezpieczono folią firmową producenta i ustawiono w pozycji stojącej na palecie. W ładowni naczepy ciągnika siodłowego ustawiono 15 rzędów palet (w tym cztery pierwsze rzędy pojedynczo a kolejne podwójnie). W ostatnim, 15 rzędzie ustawiono dwie palety z gontem papowym. Kierowca A. R., zabezpieczył każdy rząd palet pasem zabezpieczającym i dodatkowo zastosował poziomy pas zabezpieczający jeden rząd palet. W karcie załadunkowej potwierdził sprawdzenie i brak zastrzeżeń do załadunku towaru, a ponadto oświadczył, że wykonane zabezpieczenia ładunku zapewniają ochronę przed ewentualnymi uszkodzeniami w czasie transportu. W czasie transportu doszło do poluzowania się pasa zabezpieczającego trzynasty rząd palet, przez co ładunek przesunął się w kierunku ruchu pojazdu. W wyniku przesunięcia się kolejnych rzędów papy, poszczególne rolki uległy uszkodzeniu. Łącznie uszkodzenia objęły 20 palet papy o wartości 24 739,32 zł netto. Całość uszkodzonego ładunku doznała zmniejszenia wartości do kwoty 4947,86 zł. Odbiorcy odmówili odbioru uszkodzonej papy, odebrali zaś nieuszkodzoną część ładunku (cztery palety z 14 i 15 rzędu).

Sąd ustalił dalej, że w dniu 6 lipca 2012r. powódka otrzymała zgłoszenie reklamacyjne, z którego wynikało że podczas transportu uszkodzeniu uległa papa transportowana do T.. Tego samego dnia powódka pisemnie informowała pozwaną o uszkodzeniu towaru, proponując, aby uszkodzony towar został dostarczony do Zakładu Produkcyjnego w K., gdzie zostanie zutylizowany, pozwana miała zostać obciążona kosztami uszkodzonego towaru oraz jego utylizacji, łącznie 16 822,84 zł. ewentualnie powódka proponowała pozostawienie towaru w posiadaniu pozwanej, za co miała zostać wystawiona faktura VAT z cenami ustalonymi dla pierwotnego odbiorcy w kwocie 17 309,60 zł brutto. W dniu 9 lipca 2012r. P. G. zgłosił powódce reklamację dotyczącą przewozu papy – spłaszczenie rolki i „pozginanie” papy – dostarczonej w dniu 6 lipca 2012r. W dniu 10 lipca 2012r.

Centrum Budowlane (...) spółka komandytowa w N. zareklamowała transport towaru dostarczony w dniu 06 lipca 2012r. albowiem papa uległa odkształceniu u spodu podczas transportu. Pismem z dnia 10 lipca 2012r. powódka poinformowała pozwaną o uszkodzeniu towaru dostarczonego do S. oraz N.. Powódka zaproponowała, by pozwana dostarczyła uszkodzony towar do utylizacji, za co miała zostać obciążona kwotą 12.916,48 zł lub zachowała towar i zapłaciła za niego kwotę 13.119,78 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że w dniu 19 lipca 2012r. W. J. wystawiła (...) sp. z o.o. w K. fakturę VAT numer (...) za uszkodzoną papę, na kwotę 30.429,38 zł brutto. Faktura została odesłana przez pozwaną bez księgowania. W procesie likwidacji szkody (...) sp. z o.o. nawiązała kontakt z potencjalnym nabywcą uszkodzonego ładunku, który zaoferował odkupienie papy za 20% wartości fakturowej to jest około 4 947,86 zł.

W dalszej części ustaleń wskazano, iż pismem z dnia 30 lipca 2012 r. księgowa powódki poinformowała pozwaną o dokonaniu potrącenia kwoty z faktury VAT numer (...) z dnia 19 lipca 2012r. ze wzajemnymi zobowiązaniami na dzień 30 lipca 2012r. Różnicę pozostałą po potrąceniu w kwocie 10 510,50 zł pozwana miała uiścić na rachunek bankowy powódki. Pozwana nie wyraziła zgody na potrącenie i uznała złożone oświadczenie za bezskuteczne. Ponadto pismem z dnia 07 sierpnia 2012r. powódka informowała pozwaną, że uszkodzoną w transporcie papę należy dostarczyć do Zakładu Produkcyjnego (...) w K. do dnia 10 sierpnia 2012 r. Towar miał zostać zutylizowany, czego kosztami miała zostać obciążona pozwana.

Pismem z dnia 3 września 2012 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 30 429,38 zł w terminie jednego dnia od otrzymania wezwania pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową, a pismem z dnia 12 września 2012 r. pozwana oświadczyła, że od dnia 31 lipca 2012 r. rozpoczęła naliczanie kosztów składowania uszkodzonej i nieodebranej przez powódkę papy w wysokości 100 zł netto za każdą rozpoczętą dobę.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne w znacznej części. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd wskazał, że w przedmiotowej sprawie zastosowanie znajdują przepisy ustawy z dnia 15.11.1984 r. Prawo przewozowe wraz z przepisami wykonawczymi, albowiem przewóz odbywał się wyłącznie na terytorium Polski. Przywołał przepis art. 65. ust. 1. prawa przewozowego, zgodnie z którym przewoźnik ponosi odpowiedzialność za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstałe od przyjęcia jej do przewozu aż do jej wydania oraz za opóźnienie w przewozie przesyłki. Oraz przepisy art. 80 i 81 prawa przewozowego, w których przewidziano bezwzględnie obowiązujące zasady ustalania wysokości odszkodowania za uszkodzenie przesyłki.

Sąd I instancji wskazał, że poza sporem pozostawał sam fakt uszkodzenia papy w trakcie przewozu, oraz jej wartość według rachunku dostawcy. Sąd Rejonowy przeprowadził zatem postępowanie dowodowe celem ustalenia przyczyn uszkodzenia przewożonego ładunku i kwoty ewentualnego zmniejszenia się wartości przewożonego towaru. Ustalenie tych okoliczności było niezbędne w kontekście przesłanek egzoneracyjnych z art. 65 ust. 1 prawa przewozowego (uszkodzenie w przewozie przesyłki powstałe z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub odbiorcy, niewywołanych winą przewoźnika) oraz w kontekście podstawy wyliczenia odszkodowania ewentualnie należnego powódce w oparciu o art. 81 ust. 1 prawa przewozowego (odszkodowanie ustala się w wysokości odpowiadającej procentowemu zmniejszeniu się wartości).

Sąd wskazał, że w pierwszej kolejności przeanalizował przyczyny uszkodzenia ładunku. Jako podstawowy dowód na tę okoliczność uznał opinię biegłego sądowego z dziedziny budownictwa, który zarówno w opinii pisemnej jak i ustnej złożonej na rozprawie, wypowiedział się fachowo i kategorycznie. Żadna ze stron procesu nie składała zastrzeżeń do treści opinii, a i Sąd za urzędu nie dopatrył się żadnych mankamentów przeprowadzonej przez biegłego analizy. Biegły kategorycznie wykluczył możliwość samoczynnego uszkodzenia papy wskutek działania wysokiej temperatury. Wskazał przy tym na odporność transportowanych materiałów na spływanie - do temperatury 70 st. Celsjusza. Uszkodzenie papy nie mogło być zatem wywołane zbyt wysoką temperaturą powietrza (ok. 30 stopni Celsjusza w dniu przewozu) oraz faktem bezpośredniego załadunku części papy z linii produkcyjnej (temperatura papy 22-23 st. Celsjusza). Zdaniem biegłego najbardziej prawdopodobną przyczyną uszkodzenia ładunku było samoczynne poluzowanie się pasa zabezpieczającego 13 rząd palet w niedługim czasie przed dotarciem auta do pierwszego miejsca rozładunku. W tym stanie rzeczy, Sąd Rejonowy w oparciu o wiadomości specjalne przedstawione przez biegłego wykluczył zasadność ustaleń ubezpieczyciela stanowiących podstawę przyjętego przez pozwaną stanowiska procesowego w niniejszej sprawie. Do uszkodzenia ładunku doszło bowiem w okresie od przyjęcia go do przewozu aż do próby jego wydania w miejscu odbioru, przy czym brak jest przyczyny niezależnej od przewoźnika, która wywołała uszkodzenie. Czynności ładunkowe przeprowadzili pracownicy powódki, niemniej zabezpieczenia ładunku na czas przewozu dokonał kierowca przewoźnika, montując pasy zabezpieczające i potwierdzając na piśmie, że do czynności

załadunkowych nie zgłasza zastrzeżeń i gwarantuje bezpieczny przewóz ładunku po dokonanych zabezpieczeniach. Odpowiedzialność za uszkodzenia wywołane awarią zabezpieczenia (poluzowanie lub zerwanie jednego z pasów) ponosi zatem przewoźnik.

Sąd I Instancji stwierdził, że powódka zasadnie zatem dochodziła od pozwanej odszkodowania za uszkodzenie przesyłki. Zdaniem Sądu nie została potwierdzona zasadność stanowiska powódki w odniesieniu do wartości należnego jej odszkodowania. Sąd wskazał, iż z uwagi na fakt, że dowód na potwierdzenie tej wartości złożyła sama pozwana wraz z protokołem końcowym z likwidacji szkody przez (...) sp. z o.o. w którym likwidator szkody przedstawił dane za rachunków powódki wystawionych odbiorcom towaru (k.152-154) i dane te pokrywały się z danymi zawartymi na fakturze nr (...) wystawionej na rzecz pozwanej, pozwalało to uznać zasadność stanowiska powódki co do wartości uszkodzonego ładunku.

Sąd Rejonowy wskazał, że powódka niezasadnie domagała się odszkodowania w kwocie brutto (tj. obejmującej wartość zbywcą przesyłki powiększoną o należny podatek od towarów i usług). Chybione, zdaniem Sądu, było stanowisko powódki, w którym argumentowała, że po jej stronie powstał obowiązek podatkowy w związku z wydaniem towaru pozwanej. Bezspornie nie miała bowiem miejsca sprzedaż uszkodzonego ładunku na rzecz jego odbiorców, skutkująca powstaniem obowiązku podatkowego. Odbiorcy zdecydowanie odmówili odbioru uszkodzonej części przesyłki i nie nabyli jej własności. Wydanie i nabycie własności przesyłki nie nastąpiło także na rzecz pozwanej, albowiem nie złożyła ona żadnego oświadczenia woli w tym zakresie, a z pism kierowanych przez nią do powódki (31.07.2012 i 12.09.2012 r.) wynika wręcz coś przeciwnego - tj., że domagała się ona odebrania przez powódkę papy pozostawionej na naczepie przewoźnika. Sąd nie podzielił przy tym stanowiska pełnomocnika powódki, że propozycje zwrotu albo pozostawienia towaru, zawarte w pismach kierowanych do pozwanej, stanowiły polecenie zmiany umowy przewozu w rozumieniu art. 53 prawa przewozowego. Przede wszystkim dlatego, że przewóz odbywał się w dniach od 5.07.2012 r. do dnia 06.07.2012 r., a dwa z trzech pism obejmujących rzekomą dyspozycję zmiany umowy powódka wystosowała już po dniu 06.07.2012 r., w którym przewóz zakończono. Po drugie żadne z tych trzech pism nie zawiera jednoznacznej dyspozycji zmiany umowy i powrotu do miejsca załadunku, a stanowi jedynie propozycje z alternatywnymi sposobami rozliczenia szkody, przy czym na żadną z nich pozwana nie wyraziła zgody. Sąd wskazał nadto, że nawet gdyby przyjąć, że pisma te obejmują aktualną dyspozycję nadawcy do zmiany umowy i powrotu z uszkodzonym ładunkiem do miejsca załadunku, to powódka bezspornie nie zaoferowała pozwanej zapłaty przewoźnego na tarasie powrotnej z miejsca odbioru, przez co pozwana mogła powstrzymać się z wykonaniem świadczenia wzajemnego (art. 488§2 kc). Wartość towaru miarodajna dla ustalenia wysokości odszkodowania nie obejmuje zatem podatku od towarów i usług, co do którego obowiązek podatkowy nie powstał (nie doszła do skutku sprzedaż towaru). Ponadto bez względu na treść dyspozycji nadawcy powódka – jako podatnik podatku VAT – w każdym przypadku (czyli także przy niezasadnym przyjęciu, że doszło do sprzedaży towaru na rzecz pozwanej) zachowywała prawo do obniżenia kwoty podatku należnego, o kwotę podatku naliczonego, przez co w tym zakresie nie poniosła szkody.

Ze wskazanych powyżej względów Sąd Rejonowy ustalił wartość uszkodzonej przesyłki według rachunku dostawcy na kwotę 24 739,32 zł (wartość netto planowanej sprzedaży na rzecz odbiorców, w zakresie obejmującym wyłącznie uszkodzoną część przesyłki). Po wtóre, Sąd Rejonowy stwierdził, że w wyliczeniu odszkodowania powódka nie uwzględniła aktualnej wartości uszkodzonego towaru. Z pewnością nie doszło bowiem do utraty przesyłki, a wyłącznie do jej uszkodzenia. Dyspozycje art. 81 ust. 1 prawa przewozowego są jednoznaczne i odszkodowanie należne z tytułu uszkodzenia przesyłki ograniczają do różnicy pomiędzy wartością ustaloną w oparciu o treść art. 80 ust.1 prawa przewozowego a wartością przesyłki po jej uszkodzeniu. Z protokołu końcowego z likwidacji szkody przez (...) sp. z o.o. wynika, że w jego toku ustalono konkretnego potencjalnego nabywcę uszkodzonej papy za kwotę stanowiącą 20% jej wartości. Wartość uszkodzonej papy w tym właśnie stosunku potwierdził ponadto biegły w swojej opinii ustnej. Wskazał, że uszkodzenia papy nie pozwalają na jej wykorzystanie jako pokrycia dachowego, niemniej nadal ma ona wartość zbywcą jako materiał izolacyjny ścian fundamentowych. Biegły wskazał, że aktualna wartość tego wyrobu stanowi co najmniej 20% wartości początkowej i może sięgać nawet 30 % tej wartości u odbiorcy końcowego wznoszącego budynek metodą gospodarczą. Obiektywna wartość przesyłki wynosi więc obecnie 20% jej początkowej

wartości. Stopień procentowego zmniejszenia wartości przesyłki - o którym mowa w art. 81 ust. 1 prawa przewozowego - wynosi zatem 80%. W tych okolicznościach odszkodowanie należne powodce stanowi różnicę pomiędzy wartością towaru według rachunku dostawcy – 24 739,32 zł, a aktualną jego wartością po uszkodzeniu - 4947,86 zł, co daje kwotę 19 791,46 zł.

Sąd Rejonowy przyjął, że powódka nie złożyła pozwanej doniosłego prawnie oświadczenia o potrąceniu, a pismo księgowej powódki z dnia 30.07.2013 r. stanowiło jedynie propozycję rozliczenia szkody, na którą pozwana nie wyraziła zgody, przez co nie wywołała ona żadnych skutków prawnych.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wskazał, że jego rozstrzygnięcie, poza opinią biegłego, znajduje ponadto oparcie w przeprowadzonych dowodach z dokumentów i z zeznaniach świadków, którym Sąd dał wiarę w całości.

W konsekwencji Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 19 791,46 zł odsetkami ustawowymi od dnia 03.09.2012 r. (wezwanie do zapłaty) do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo oddalono jako niezasadne.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł opierając się na art. 98 kpc i 100 kpc. Powódka wygrała proces w 65%. Na koszty procesu poniesione przez powódkę złożyły się: 1522 zł – opłaty od pozwu, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 2400 zł – wynagrodzenia pełnomocnika powoda; łącznie 3939 zł, z czego 65% stanowi 2560,35 zł. Na koszty procesu poniesione przez pozwaną złożyły się: 1500 zł – wynagrodzenie biegłego, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 2400 zł – wynagrodzenia pełnomocnika; łącznie 3917, z czego 35% stanowi 1370,95 zł. Po skompensowaniu wzajemnych należności pozwana winna jeszcze zwrócić powodce kwotę 1198,40 zł (2560,35 – 1370,95). Wysokość wynagrodzenia pełnomocników Sąd ustalił na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu.

Od powyższego wyroku apelację złożyła powódka, która zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 10 637,92 zł, zarzucając orzeczeniu:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

- art. 787 § 1 k.c w związku z art. 53 Prawa przewozowego poprzez jego niezastosowanie w sprawie a w konsekwencji uznanie, iż w sytuacji odmowy odbioru towaru przez adresata przesyłki, przewoźnik (pозwana) nie miał obowiązku dokonania zastosowania się do poleceń nadawcy (powódki) co do obowiązku zwrotu powierzonego do przewoży towaru w miejsce nadania,

- art.4 Ustawy o wyrobach budowlanych poprzez jego nie zastosowanie i przyjęcie iż uszkodzony wyrób budowlany może być przedmiotem sprzedaży przez producenta tego towaru,

- art. 5 ust. 1 pkt. 1 i ust. 2 , w związku z art. 7 ust. 1 Ustawy o podatku od towarów i usług poprzez przyjęcie, że w sytuacji odmowy zwrotu towaru przez przewoźnika (pozwaną) nie powstaje obowiązek podatkowy w podatku VAT,

- art. 86 Ustawy o podatku od towarów i usług poprzez przyjęcie ,iż szkoda powódki w sytuacji zniszczenia towaru i jego zatrzymania przez posiadacza towaru jest ustalana w kwocie netto , gdyż „powódka zachowała prawo do obniżenia podatku należnego o kwotę podatku naliczonego „.

2) Sprzeczność ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że: pisma powódki wystosowane do pozwanej w dniu 6 lipca, 10 lipca , 7 sierpnia 2013 r. nie zawierały dyspozycji zwrotu powierzonego do przewoży towaru w miejsce nadania, do przekazania instrukcji co do przekazania towaru doszło po zakończeniu umowy przewoży, a zniszczony w trakcie przewoży towar może być przez powódkę jako producenta materiałów budowlanych przeznaczony do dalszej odsprzedaży.

3) Naruszenie prawa procesowego a szczególności art.328 § 2 k.p.c poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej, z której Sąd I instancji wywiódł, iż wydanie towaru i wystawienie faktury VAT nie skutkuje powstaniem obowiązku podatkowego a tym samym, iż roszczenie odszkodowawcze powódki powinno być podniesione w kwocie netto zniszczonego i utraconego towaru oraz nie wskazanie podstawy prawnej, która umożliwia obniżenie kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego w sytuacji, w której powódka zdaniem Sądu I instancji nie powinna wystawiać faktury VAT.

Wskazując na powyższe podstawy apelacji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia Sądu I instancji w części oddalającej powództwo w kwocie stanowiącej przedmiot zaskarżenia i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 10 637,92 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 03.09.2012 r. do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje , w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji powódka podniosła, iż od reguły swobody umów możliwe są wyjątki określone w poszczególnych przepisach k.c., jednym z nich jest regulacja zawarta w art. 787 § 1 k.c. doprecyzowana w normie zawartej w art. 53 Prawa przewozowego. Zgodnie z art. 787 § 1 k.c. w sytuacji , w której odbiorca odmawia przyjęcia przesyłki albo jeżeli z innych przyczyn nie można mu jej doręczyć, przewoźnik powinien niezwłocznie zawiadomić o tym wysyłającego. Jeżeli wysyłający nie nadeśle w odpowiednim czasie wskazówek, przewoźnik powinien oddać przesyłkę na przechowanie lub inaczej ją zabezpieczyć, zawiadamiając o tym wysyłającego i odbiorcę. Art. 53 Prawa przewozowego umożliwia klientowi przewoźnika dokonanie jednostronnego odstąpienia od umowy przewozu lub jej jednostronnej zmiany - w drodze złożenia stosownego oświadczenia woli w tym zakresie. Każde z tych uprawnień przysługuje wyłącznie klientowi, tj. nadawcy lub odbiorcy, a zatem przewoźnik nie może odstąpić od umowy albo jednostronnie zmienić jej warunków. Nadawca lub odbiorca powinien złożyć swoje oświadczenie woli na piśmie (ust. 3), z tym że ustawa nie przewiduje rygору nieważności w tym zakresie. Tylko w przypadku zmiany umowy, której ważność zależy od zachowania formy pisemnej (art. 73 § 1 KC), może być - pod rygorem nieważności tej zmiany - dokonana wyłącznie w formie pisemnej (por. wyr. SN z 17.5.2002 r., I CKN 827/00, niepubl.). Oznacza to, że jeżeli oświadczenie o odstąpieniu od umowy przewozu lub jej zmianie nie zostanie złożone na piśmie, wywołuje ono skutki prawne. W przedmiotowym stanie faktycznym, w ocenie skarżącej powódka trzykrotnie (6 lipca, 10 lipca, 7 sierpnia 2013 r.) składała pozwanej oświadczenie, iż w przypadku w którym pozwana nie będzie zainteresowana zatrzymaniem towaru powinna go zwrócić w miejsce nadania tj. do zakładu produkcyjnego w K.. Każde z tych oświadczeń (a co najmniej dwa pierwsze) mogło być potraktowane zarówno jako instrukcja co do dalszego postępowania z towarem w rozumieniu art. 787 § 1 k.c. jak też jako oświadczenie o zmianie umowy przewozu do czego upoważniał powoda przepis zawarty w art. 53 Prawa przewozowego. To, że oświadczenie to miało postać alternatywną- albo zatrzymanie towaru i obciążenie fakturą VAT albo zwrot towaru w miejsc nadania i obciążenie za szkodę notą obciążeniową i kosztami utylizacji - nie zmienia ich znaczenia. Ponieważ pozwana w dacie złożenia przez powódkę oświadczenia zawierającego polecenie zwrotu przesyłki w miejsce nadania, nie zakończyła realizacji umowy, gdyż przesyłka nie dotarła do wskazanych w zleceniu przewozu miejsc odbioru, pozwana była zobowiązana zastosować się do instrukcji powódki i dokonać zwrotu przesyłki w miejsce nadania. Powódka wskazała, że nie zgadza się z argumentacją Sądu I instancji, iż pomimo nie dostarczenia przesyłki w miejsce nadania umowa przewozu została zakończona w dniu 6 lipca 2012 r., a także, że powódka powinna w przedmiotowym stanie faktycznym zaoferować pozwanej zapłatę przewoźnego za zwrot towaru w miejsce nadania, gdyż zgodnie z art. 82 Prawa przewozowego, w sytuacji w której doszło do zniszczenia towaru, przewoźnik jest obowiązany zwrócić przewoźne i inne koszty związane z przewozem przesyłki.

Powódka przywołała ponadto treść uzupełniającej opinii ustnej złożonej na rozprawie w dniu 23 października 2013 r. (k. 281), w której biegły stwierdził, iż uszkodzona papa nie mogłaby być sprzedana jako materiał budowlany ale jako coś podobnego do wyrobu budowlanego to znaczy, że nie można było by tego sprzedawać jako papę termozgrzewalną ale jako wyrób papo podobny nie spełniający norm papy, nie mógłby tego sprzedawać producent papy ani żaden hurtownik bądź przedsiębiorca. Nawet najmniej uszkodzone rolki nie mogą być sprzedawane jako papa termozgrzewalna. Skoro

więc biegły jednoznacznie stwierdził, iż to co pozostało z ładunku nie może być sprzedane nie tylko przez powódkę jako producenta ani też przez żadnego hurtownika (co jest oczywiste wobec zakazów obwarowanych nawet sankcją karna za wprowadzanie do obrotu wyrobów budowlanych niezgodnych z normą ustalonych przez Ustawę z dnia 16 kwietnia 2004 r. o wyrobach budowlanych), nie można zaakceptować – według powódki uznania przez Sąd I Instancji, iż wartość ładunku uległa zmniejszeniu o 80 %.

Powódka w apelacji przywołała również zasadę podstawową w podatku od towarów i usług, zgodnie z którą obowiązek podatkowy powstaje z chwilą wydania towaru lub wykonania usługi. Zapis ten odpowiada regule generalnej określonej w art. 63 dyrektywy 2006/112 (uprzednio art. 10 ust. 2 VI dyrektywy EU), zgodnie z którą obowiązek podatkowy powstaje w momencie dostarczenia lub wykonania usług. Zdaniem skarżącego należy przyjąć, iż terminy "dostarczenie", o którym mowa w dyrektywie, oraz "wydanie" - użyty przez polskiego ustawodawcę, są pojęciami zbieżnymi, jako że oba zakładają wystąpienie przeniesienia posiadania towaru. Wyjątki od tej reguły określone są w przepisach art. 19 ust. 2-21 Ustawy o podatku VAT. Zdaniem powódki przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny sprawy można wydzielić z niego dwa stany podatkowe implikujące powstanie obowiązku podatkowego: pierwszy - w trakcie realizacji umowy przewozu (zlecenie przewozu i wydanie towaru), gdy na podstawie art. 19 ust. 2 Ustawy o podatku VAT, obowiązek podatkowy uległ zawieszeniu do czasu wydania towaru odbiorcy (pозwana działała jako przewoźnik na zlecenie powódki) i drugi rozpoczynający swój bieg w chwili, w której odbiorca towaru odmówił jego przyjęcia, gdy tym samym odpadła podstawa zawieszenia momentu powstania obowiązku podatkowego a podmiotem posiadającym towar stał się przewoźnik, który odmówił dokonania zwrotu wydanego do przewozu towaru, co obowiązywało powódkę jako płatnika podatku VAT do wykonania w ciągu 7 dni obowiązków podatkowych i naliczenia podatku VAT(art. 19 ust. 1 i 4 Ustawy o podatku VAT). Dlatego też w swoich pismach kierowanych do pozwanej powódka oświadczyła, iż albo towar zostanie zwrócony i wtedy rozliczenia będą się odbywały na podstawie not obciążeniowych w kwotach netto, albo pozwana zatrzymuje towar i wtedy zostanie obciążona jego wartością w kwocie brutto.

Pozwana złożyła odpowiedź na apelację, w której wniosła o oddalenie apelacji w całości jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej spółki kosztów postępowania przed Sądem II instancji. Pozwana wskazała, że poczynione przez Sąd orzekający ustalenia i rozważania prawne są prawidłowe i zgodne z obowiązującymi normami prawnymi. Złożona apelacja jest w istocie polemiką powódki z wyrokiem Sądu częściowo niekorzystnym dla strony powodowej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo uzasadniona, doprowadzając do zmiany wyroku Sądu I Instancji w części.

Sąd Okręgowy, zgodnie z dyspozycją art. 378§1 k.p.c., w granicach wniesionej apelacji, rozważa na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonuje jego samodzielnej oceny.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy zgromadził materiał dowodowy w sprawie, a następnie, w oparciu o ten materiał poczynił właściwe, z zastrzeżeniem, o którym będzie mowa poniżej, ustalenia faktyczne.

Sąd I Instancji prawidłowo i wyczerpująco wskazał także podstawę prawną rozstrzygnięcia w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, przywołując stosowne przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku - Prawo przewozowe, nie ma więc potrzeby ponownego ich przytaczania.

Zarzuty apelacji sprowadzają się w istocie do zakwestionowania ustalonej przez Sąd wysokości szkody. Zastrzeżenia apelującego budziło przy tym obniżenie wartości szkody o podatek VAT oraz o ustaloną wartość ładunku w stanie uszkodzonym.

Analiza treści uzasadnienia wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy poddał ocenie pisma powoda kierowane do pozwanego w dniach 6 lipca, 10 lipca i 7 sierpnia 2013 roku w kontekście ich treści, daty ich wystosowania i

wzajemnego postępowania stron. W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo przy tym ustalono, iż korespondencja ta miała miejsce już po zakończeniu przewozu i stwierdzeniu uszkodzenia przesyłki, a tym samym stanowiła próbę porozumienia w sprawie sposobu likwidacji szkody. Wskazać przy tym należy, iż Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie trafnie przyjmuje się iż, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena taka nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów wymaganej normą art. 233§1 k.p.c. Ocena taka musi się ostać nawet, gdyby z materiału tego w równym stopniu dały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku braku logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie przeprowadzono wbrew zasadom doświadczenia życiowego, ocena dowodów przeprowadzona przez sąd może być skutecznie podważona (wyrok SN z 27.09.2001, II CKN 817/00, LEX nr 56906). Apelujący wskazał jedynie na swoje przekonanie, iż stan faktyczny w tym zakresie istotnie był odmienny niż ustalony przez Sąd, nie wskazał przy tym przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. Nie podał więc, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając ich wiarygodność i moc dowodową (por. orzec. SN z 23.01.2001r. IV CKN970/00 LEX 52753, z 10.01.2002, II CKN 572/99, LEX 53136).

Należy mieć także na uwadze, iż powód domagał się w niniejszym procesie zwrotu kosztów uszkodzonego ładunku, a nie dochodził innych roszczeń związanych m.in. z brakiem zwrotu ładunku w miejsce wskazane przez powoda. W tym kontekście ustalenia Sądu Rejonowego uznać należy w całości za zasadne.

Prawidłowo także Sąd I instancji ustalił, iż pomiędzy stronami nie doszło do przeniesienia własności rzeczy, które uprawniałoby powoda do wystawienia faktury i naliczenia podatku VAT. Szczegółowo Sąd odniósł się do korespondencji stron, oceniając ją w kontekście ewentualnych oświadczeń woli, konkludując słusznie, iż pozwana nie złożyła takiego oświadczenia, z którego można by wnioskować o zawarciu umowy. Apelujący ustaleń tych w żaden sposób nie podważył i nie wskazał, które z dowodów dowodzą, iż pozwany stał się właścicielem towaru lub przeniesiono na niego prawa do rozporządzenia towarem jak właściciel. Analiza materiału dowodowego, w szczególności omówionej przez Sąd Rejonowy, korespondencji stron, wskazuje, iż nie tylko pozwana, ale i powódka nie wyraziła woli przeniesienia własności. Pozwana przy tym wręcz sprzeciwiała się temu odsyłając fakturę. Nie zaszyły przesłanki do zastosowania zarówno art. 5, jak i 7 oraz 86 ustawy o podatku od towarów i usług. Mając na uwadze powyższe uznać należy, iż powódka w sposób nieuzasadniony i jednostronny uznała za celowe wystawienia faktury VAT i przyjęcie na siebie ewentualnych obciążeń podatkowych, co w żaden sposób nie może wpływać na odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej. Nie doszło więc do naruszenia przez Sąd rozpoznający sprawę przepisów Ustawy o podatku od towarów i usług. Natomiast roszczenia odszkodowawcze, w tym wynikające z przepisów Ustawy Prawo przewozowe nie są objęte obowiązkiem podatkowym, nie ma tym samym podstaw do obciążenia pozwanej wysokością podatku VAT od poniesionej przez powoda szkody.

Dodatkowo wskazać należy, iż nieprzywołanie przez Sąd Rejonowy powyższych przepisów ustawy nie miało wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Natomiast zasadny okazał się zarzut apelacji dotyczący ustalenia wartości szkody na 80% wartości towaru.

Przepisy ustawy z 16 kwietnia 2004 roku o wyrobach budowlanych (Dz.U. Nr 92, poz. 881) w art. 4 wskazują, iż wyrób budowlany może być wprowadzony do obrotu, jeżeli nadaje się do stosowania przy wykonywaniu robót budowlanych, w zakresie odpowiadającym jego właściwościom użytkowym i przeznaczeniu, to jest ma właściwości użytkowe umożliwiające prawidłowo zaprojektowanym i wykonanym obiektom budowlanym, w których ma być zastosowany w sposób trwały, spełnienie wymagań podstawowych. Tymczasem z opinii biegłego jednoznacznie wynika, iż uszkodzony ładunek nie może zostać sprzedany przez profesjonalny podmiot, zgodnie z jego przeznaczeniem, jako papa termozgrzewalna. Próba wprowadzenia takiego towaru do obrotu mogłaby spowodować kontrolę odpowiednich instytucji wynikającą z ustawy i wydania postanowienia zakazującego sprzedaży. Co więcej, dokonanie takiej sprzedaży przez powódkę, nawet ze wskazaniem, iż jest to materiał „papopodobny”, stanowiłoby próbę obejścia powyższych przepisów, narażając powódkę na odpowiedzialność karną wynikającą z art. 34 ustawy. Nie można wymagać zatem od powódki, by usiłowała zmniejszać wysokość poniesionej szkody w sposób sprzeczny z ustawą,

zwłaszcza, że wysokość ewentualnej wartości uszkodzonego ładunku wyliczana jest przez biegłego hipotetycznie, zaś strona pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu, iż legalna odsprzedaż towaru za taką właśnie kwotę jest możliwa. Szkodą powódki jest więc pełna wartość uszkodzonego ładunku.

Mając na uwadze powyższe rozważania, wobec częściowej zasadności apelacji, konieczne było wydanie orzeczenia reformatoryjnego (art. 386§1 k.p.c.) o treści, jak w punkcie I, w którym zasądzono od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.947,86 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 3 września 2012 roku. W pozostałym zakresie apelację oddalono.

Jednocześnie zmianie uległo orzeczenie o kosztach procesu za I instancję.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 108 k.p.c., 98 k.p.c. i 100 k.p.c, ustalając, iż koszty procesu ponosi pozwana spółka w 81,30%, a powodowa spółka w 18,70%, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Orzekając o kosztach procesu za drugą instancję Sąd Okręgowy również orzekł na podstawie art. 108 k.p.c. oraz 100 k.p.c. mając na uwadze, iż powód wygrał postępowanie apelacyjne w 46,51%, zaś pozwany w 53,49%. Na koszty strony powodowej złożyła się przy tym opłata od apelacji w kwocie 532 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika ustalono na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 wskazanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – na kwotę 1200 złotych. Natomiast na koszty strony pozwanej wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie powyższego rozporządzenia na kwotę 1200 złotych. Po wzajemnym rozliczeniu zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 163,67 złotych.

SSO Anna Budzyńska SSO Agnieszka Woźniak SSR del. Anna Górnik